

Elżbieta Makarewicz

Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: e_makarewicz@op.pl

Agnieszka Ilendo-Milewska

Wyższa Szkoła im. B. Jańskiego w Warszawie
e-mail: ilendoa@wp.pl

DOI: 10.15290/mhi.2016.15.01.19

Stan cywilny dziecka jako potwierdzenie przynależności do rodziny

SUMMARY

Civil status of child as confirmation of belonging to the family

The article contains theoretical considerations in the field of law and psychological sciences concerning the civil status of the child who is shown as a member of a social group – family. The legal situation of the child is described on the basis of legal regulations and conventions being in force in Poland. The article concerns the concept of the family, parenting, motherhood and fatherhood, in the context of dynamically evolving relationships and social situations, which are not always described by law. These concepts are shown in the context of the guarantee function of the state expressed in the catalogue of rules of social coexistence aimed at the determination of the boundaries between the sphere of dominion and individual freedom. The main scientific problem presented in this article, which is “what is the correlation between the compliance of the civil status and the belonging to the family?”, was presented in the light of the knowledge of the law and psychological theories referring to numerous studies. The article describes J. Bowlby’s attachment theory (1988) and the styles of attachment by M. Ainsworth (1978). It is assumed that the knowledge of the factors or elements which determine the need to belong to the family still seems to be an important issue and raises the question whether the child’s status is one of them. This article contains theoretical considerations and implications beginning the research project and constituting the introduction to scientific discussion. If the welfare of the child requires to pursue the compliance of marital status confirmed by a civil status act with the real belonging to the family, then it is very important for the family to satisfy the need for affiliation of the child and provide the quality of its functioning. It is assumed that the type of interaction between the child and parents can be reflected by the type of attachment.

Key words: civil status, child, family, the need to belong.

Słowa kluczowe: stan cywilny, dziecko, rodzina, potrzeba przynależności.

Wprowadzenie

Świat, w którym żyjemy przynosi nam wiele przyjemnych doświadczeń, wydarzeń i sytuacji, ale także i sytuacje trudnych, stresowych i traumatycznych, takich jak utrata bliskich osób, rozstania, przemijanie. Istnienie w świecie to także troska o lepszy standard, sukces, środki do życia, o rodzinę. Prawo, które opisuje stosunki rodzinne i inne stosunki społeczne – odwzorowuje rzeczywistość, jednak zarówno potoczna obserwacja, jak i wyniki badań naukowych wskazują, że u jednych ludzi przeżywanie trudnych konfrontacji lub spotkań ze światem prowadzi do wystąpienia różnorodnych zaburzeń, a u innych zaburzenia nie występują. Przeciwnie – istnieją osoby, u których te traumatyczne zdarzenia uruchomiły zamiast rozpacz i poddania się – wolę życia i nadzwyczajną odporność¹. Warto więc poznać czynniki, warunki, potrzeby mogące pośredniczyć w konfrontacji ze światem, a problematyce tej współczesna psychologia poświęca wiele miejsca. Tematyka poczucia przynależności jest jednym z tradycyjnych obszarów zainteresowania psychologów społecznych. Dotychczas podejmowane zagadnienia nie wyjaśniają poruszanej problematyki w sposób holistyczny i wystarczający, dlatego też niniejszy artykuł jest poświęcony zagadnieniu stanu cywilnego dziecka jako warunku potwierdzającego przynależność do rodziny.

Na podstawie literatury przedmiotu przyjęto założenie, że dobro dziecka wymaga, by dążyć do zgodności stanu cywilnego potwierdzonego aktem stanu cywilnego ze stanem faktycznym, ponieważ stan cywilny stanowi o przynależności do rodziny, a ta pełni istotną rolę w rozwoju wchodzących w jej skład jednostek. Życie i dorastanie w zdrowym układzie rodzinnym, czyli takim, w którym występuje jasny podział ról, wyraźne granice, jasna komunikacja i poczucie wspólnoty, harmonii, wzajemnej akceptacji, a zarazem autonomii członków rodziny, sprzyja rozwojowi jednostki. Natomiast wychowanie w rodzinach dysfunkcyjnych takiemu rozwojowi nie sprzyja, lecz nie wyklucza prawidłowego rozwoju indywidualnego. Dlatego też poznanie elementów / czynników warunkujących potrzebę przynależności do rodziny wydaje się tematem ciągle istotnym i rodzi pytanie, czy stan cywilny dziecka jest jednym z nich? Treść poruszanej w artykule problematyki opisana została w świetle teorii i literatury prawniczej, np. pojęcia związane ze stanem cywilnym oraz w świetle teorii psychologii humanistycznej, np. potrzeba przynależności. Część zagadnień ukazana jest zarówno w świetle prawa, jak i psychologii, np. rodzina, macierzyństwo, ojcostwo.

Postawiony w artykule problem naukowy: „Jak przedstawia się zależność pomiędzy zgodnością stanu cywilnego a przynależnością do rodziny” wymaga odniesienia zarówno do teorii, jak i do licznych badań.

¹ G. D. Bishop, *Psychologia zdrowia – zintegrowany umysł i ciało*, Wrocław 2000; R. Poprawa, *Zasoby osobiste w radzeniu sobie ze stresem* [w:] *Podstawy psychologii zdrowia*, Wrocław 2001, s. 103-141.

Artykuł ten zawiera teoretyczne rozważania i implikacje rozpoczynające prace projektu badawczego i stanowiące wstęp do naukowej dyskusji. Skoro dobro dziecka wymaga, by dążyć do zgodności stanu cywilnego potwierdzonego aktem stanu cywilnego ze stanem faktycznym, który stanowi o przynależności do rodziny, to ogromnego znaczenia nabiera rola rodziny, która zaspokajając powinna potrzebę przynależności dziecka oraz stanowić o jakości jej funkcjonowania. Przyjmuje się, że rodzaj interakcji między dzieckiem i rodzicem, a następnie dorastającą jednostką a osobami znaczącymi, może być odzwierciedlony przez rodzaj przywiązania, czyli utworzone w procesie rozwojowym umysłowe reprezentacje relacji. To one będą miały znaczenie w kształtowaniu treściowych aspektów zachowania, a także stosunku człowieka do samego siebie, do innych oraz do otaczającego świata, jego motywacji, pragnień czy postaw.

Wyjaśnienia definicyjne w świetle teorii prawnych i psychologicznych. Czy stan cywilny dziecka stanowi o przynależności do rodziny?

Zgodnie z legalną definicją wyrażoną w treści art. 2 ustęp 1 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego² stanem cywilnym jest sytuacja prawna osoby wyrażona przez cechy indywidualizujące osobę, kształtowana przez zdarzenia naturalne, czynności prawne lub orzeczenia sądów albo decyzje organów, stwierdzona w akcie stanu cywilnego.

W języku potocznym przez pojęcie stanu cywilnego rozumie się, czy osoba fizyczna pozostaje lub pozostawała w związku małżeńskim, a zatem używa się określeń: kawaler, panna, żonaty, mężatka, rozwiedziony, rozwiedziona, wdowiec, wdowa.³

Stan cywilny ma jednak znaczenie przede wszystkim dla ustalenia zakresu praw i obowiązków osoby fizycznej, w tym dziecka. Zgodnie z art. 1 Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r.⁴, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, „dziecko” oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność. Z Preambuły do Konwencji wynika, iż rodzina jako podstawowa komórka społeczeństwa oraz naturalne środowisko rozwoju i dobra wszystkich jej członków, a w szczególności dzieci, powinna być otoczona niezbędną ochroną oraz wsparciem, aby mogła w pełnym zakresie wypełniać swoje obowiązki w społeczeństwie, a dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia, a z uwagą na

² Dz. U. z 2014 r., poz. 1741 ze zm.

³ *Wielki słownik języka polskiego*, www.wsip.pl (26.05.2016).

⁴ Dz. U. z 1991 r., nr 120, poz. 526 ze zm.

swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu.

Treść art. 1 Europejskiej Konwencji o wykonywaniu praw dzieci z dnia 25 stycznia 1996 r.⁵ wskazuje, iż znajduje ona zastosowanie do dzieci, które nie ukończyły 18 roku życia. Również zgodnie z art. 2 ustęp 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka⁶ dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Zatem – rozważając stan cywilny dziecka opisujemy sytuację prawną osoby fizycznej do momentu ukończenia przez nią 18 roku życia.

Akt stanu cywilnego stanowi wyłączny dowód stanu cywilnego dziecka⁷, w tym jego urodzenia, imienia i nazwiska, daty i miejsca urodzenia, pochodzenia od rodziców, jego płci, jak i zgonu. Akt stanu cywilnego może ulec zmianie a to na skutek zdarzeń powodujących zmianę stanu cywilnego osoby fizycznej. Do zmiany treści aktu stanu cywilnego mogą prowadzić m.in. oświadczenia: o uznaniu ojcostwa, czy też nadaniu dziecku nazwiska męża matki lub o wyborze dla dziecka innego imienia niż wpisane w akcie urodzenia. Na stan cywilny dziecka wpływa też treść orzeczeń sądowych dotyczących zaprzeczenia i ustalenia macierzyństwa, zaprzeczenia lub ustalenia ojcostwa, ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa lub przysposobienia dziecka.

Artykuł 7 Konwencji o prawach dziecka stanowi, iż niezwłocznie po urodzeniu dziecka zostanie sporządzony jego akt urodzenia, a dziecko od momentu urodzenia będzie miało prawo do otrzymania imienia, uzyskania obywatelstwa oraz, jeśli to możliwe, prawo do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką. Prawo do poznania tożsamości rodziców oraz genetycznego pochodzenia może być szczególnie utrudnione w obliczu postępującego rozwoju medycyny rozrodu – w przypadku braku więzi biologicznej dziecka z osobami, będącymi rodzicami prawnymi dziecka według aktu urodzenia dziecka. Artykuł 8 Konwencji o prawach dziecka stanowi, iż Państwa-Strony podejmują działania mające na celu poszanowanie prawa dziecka do zachowania jego tożsamości, w tym obywatelstwa, nazwiska, stosunków rodzinnych, zgodnych z prawem, z wyłączeniem bezprawnych ingerencji. Zatem niezbywalnym prawem dziecka jest ochrona przed arbitralną ingerencją władz w życie rodzinne.

Czy rodzina stanowi nadal podstawowe źródło doświadczeń życiowych jednostki?

Wyjaśnienie pojęcia rodziny wymaga sięgnięcia do konstytucyjnych zasad dotyczących dziecka, rodziny i rodzicielstwa. Zgodnie z art. 18 Konstytucji

⁵ Dz. U. z 2000 r., nr 107, poz. 1128.

⁶ Tekst jednolity Dz. U. z 23 listopada 2015 r., poz. 2086 ze zm.

⁷ Art. 3 ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego.

Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁸ rodzina i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Artykuł 47 Konstytucji statuuje zaś zasadę ochrony życia prywatnego – każdy, w tym dziecko ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Dziecko nabywa członkostwo w rodzinie z zasady przez urodzenie, co znajduje odzwierciedlenie w treści jego aktu urodzenia. Powyższa zasada nie znajdzie jednak zastosowania w przypadku procedur *in vitro*, macierzyństwa zastępczego oraz adopcji.

Bez wątpienia można przyjąć, że rodzina stanowi bardzo ważne źródło doświadczeń życiowych jednostki. To właśnie ona jest pierwszym środowiskiem wychowawczym, do którego przynależność jest narzucona. Rodzina ma ogromny wpływ na kształtowanie osobowości dziecka, co wyraźnie widać we wczesnym dzieciństwie, kiedy dziecko nie znajduje się jeszcze pod wpływem innych środowisk wychowawczych. Może narzucić wychowankowi pewne normy, przekazać system najważniejszych wartości, nauczyć funkcjonowania wśród ludzi, pokazać do czego ma dążyć, jakimi kategoriami myśleć, w co wierzyć. „W rodzinie, jako środowisku życia i wychowania, rodzice i dzieci oraz inni członkowie obcują ze sobą, współżyją i współdoświadczają oraz troszczą się o siebie nawzajem, dążąc do optymalizowania realizacji potrzeb i ich harmonizowania”⁹. Bardzo ważny jest sposób, w jaki rodzina oddziałuje na dziecko, co odzwierciedla się w jakości kontaktów interpersonalnych, ale istotny jest także sposób, w jaki dziecko oddziałuje na rodzinę, co w efekcie wywiera znaczny wpływ na jakość jej funkcjonowania jako systemu, na kształtowanie tożsamości, poczucia przynależności do niej. W każdej rodzinie jej członkowie oddziałują na siebie wzajemnie, ciągle się ucząc i zdobywając nowe doświadczenia. Warunki wspierające dziecko w rozwoju opisał Lawrence Brammer, w swojej teorii kontaktu pomocnego, do której warto nawiązać podejmując dalsze rozważania na temat wszechstronnego rozwoju dziecka.

Czy genetyczne pochodzenie dziecka konstytuuje fakt macierzyństwa?

Zgodnie z treścią art. 61⁹ ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹⁰ matką dziecka jest kobieta, która je urodziła. Macierzyństwo wynika zatem ze zdarzenia w postaci urodzenia dziecka. Akt urodzenia jest wyłącznym dowodem zgodności z prawdą tego zdarzenia. Jedynie na drodze postępowania sądowego możliwe będzie podważenie zgodności treści aktu stanu

⁸ Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.

⁹ S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny, obszary i panorama problematyki*, Toruń 2009, s. 28.

¹⁰ Tekst jednolity Dz. U. z 6 listopada 2015 r., poz. 2082 ze zm.

cywilnego – aktu urodzenia dziecka z prawdą¹¹. Macierzyństwo zastępcze, jako nieobjęte regulacjami prawa polskiego, należy traktować jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego, a umowy surogackie jako umowy nieważne. W ramach nieważnej w świetle prawa polskiego umowy o macierzyństwo zastępcze porozumienie surogatki i finalnych rodziców co do uzyskania przez nich władzy rodzicielskiej w drodze przysposobienia dziecka, nie gwarantuje zgodnego z ich zamiarem orzeczenia sądowego. Genetyczne pochodzenie dziecka nie konstituuje zaś faktu macierzyństwa. Prawo dziecka do poznania biologicznego pochodzenia może znaleźć ochronę na drodze postępowania sądowego, w ramach którego sąd ustali, czy to prawo dziecka zasługuje na ochronę.

W jakim zakresie ustalenie ojcostwa dziecka stanowi o jego przynależności do rodziny?

Wincenty Okoń podaje, że „w znaczeniu prawnym ojcem staje się mężczyzna, gdy dziecko rodzi się w związku małżeńskim, lecz także pozamałżeńskim lub w wyniku adopcji”¹². Stosunek prawny łączący mężczyznę i jego dziecko stanowi definicję ojcostwa. Stosunek ten powstaje z chwilą urodzenia się dziecka. Polskie prawo przewiduje trzy sposoby ustalenia ojcostwa:

- 1) domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki;
- 2) uznanie ojcostwa;
- 3) ustalenie ojcostwa na mocy orzeczenia sądowego¹³.

Zgodnie z art. 62 ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy domniemywa się, iż dziecko pochodzi od męża jego matki. W sytuacji, gdy dziecko urodziło się poza związkiem małżeńskim, kluczowe znaczenie ma czas urodzenia dziecka. Można więc stwierdzić, że ojcem dziecka może zostać mężczyzna, który chce nim być pomimo braku aspektu biologicznego.

Aktualnie w prawie polskim brak zatem gwarancji dziecka do poznania biologicznego pochodzenia. Prawo rodzinne opisuje naturalny porządek rzeczy, nie tworząc rodziny, powinno ją jednak chronić. Sytuację prawną dziecka określają czynniki o charakterze zarówno biologicznym, jak i społecznym, lecz zadaniem prawa rodzinnego jest opisanie relacji występujących w przyrodzie, bądź posiłkowo – odwzorowanie natury¹⁴. Nie wolno jednakże zapominać, iż najwyższym dobrem jest jednak dobro dziecka – rodzicielstwo prawne dotyczy

¹¹ K. Gromek, *System Informacji Prawnej Legalis, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd.5, Warszawa 2016.

¹² W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004, s. 285.

¹³ K. Pietrzykowski w: J. Gajda, J. Pietrzykowski, K. Pietrzykowski, *System Informacji Prawnej Legalis, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 4, Warszawa 2015.

¹⁴ P. Mostowik, *Pochodzenie dziecka (macierzyństwo i ojcostwo) w prawie prywatnym międzynarodowym*, „Studia Prawa Prywatnego” (SPP) 2014, z. 3(33)-4(34), s. 66-67.

bowiem jedynie stosunków prawnych, a rodzicielstwo biologiczne dotyczy stosunków faktycznych.

Tomasz Sosnowski ukazuje, że ojcostwo to wszelkie czynności wykonywane przez mężczyznę odnośnie utrzymania rodziny, wychowywania dziecka i zapewnienie mu jak najlepszego bytu¹⁵. Z kolei J. Witczak uważa, że ojcostwo to proces tak ważny jak i macierzyństwo. Autor ten pisze: „Ojcostwo (...) jest nie mniej trudne niż dobre macierzyństwo. Być bowiem współczesnym, dojrzałym ojcem – oznacza posiadać umiejętność poważnego przeorientowania swojego dotychczasowego życia (...) i ciągłego czuwania nad tym, aby towarzysząc wzrostowi i rozwojowi dziecka, nie zapomnieć o konieczności własnego wraz z nim dorastania”¹⁶. Należy także zauważyć, że termin ojcostwo przedstawiany jest również jako korelacja między określonymi osobami: dzieckiem i ojcem, ale także ojcem i matką¹⁷. Ten ostatni związek niewątpliwie przyczynił się do zapoczątkowania życia dziecka. Warto podkreślić także, że ojcostwo to proces długotrwały, który nie należy do przejściowego okresu w życiu mężczyzny. Stąd też mężczyzna powinien być zaangażowany w ojcostwo bez względu na to w jakim momencie życia się znajduje.

Potrzeba ojcowskiej miłości jest wpisana we wnętrze każdego człowieka – także dorosłego. Jednak w sposób szczególny potrzebują jej dzieci, które poszukują nie tylko ciepłej miłości matki, ale także otwartej, życzliwej i przynoszącej spokój miłości ojca. Kiedy dziecko nie otrzymuje tych uczuć przeżywa głód miłości ojcowskiej. Jak stwierdza J. Augustyn: „ojcostwo przeżywa dzisiaj duży kryzys. Wypływa on nie tylko z postaw i zachowań samych mężczyzn, ale także z kryzysu małżeństwa i rodziny, które są fundamentem dojrzałego i odpowiedzialnego ojcostwa”¹⁸. Do prawidłowego rozwoju dziecka niewątpliwie potrzebna jest miłość obojga rodziców.

Jakie jest znaczenie potrzeby przynależności w prawidłowym rozwoju dziecka?

Już dawno w naszej historii odkryto, że więzi społeczne zwiększały szanse przeżycia przodków. Dzięki utrzymywaniu dzieci w pobliżu opiekunów przywiązanie stało się potężnym impulsem w dążeniu do przetrwania. Ci, którzy doświadczyli przywiązania, częściej jako dorośli łączyli się w pary, aby wydać na świat potomstwo i pozostawali razem, aby wychowywać je do wieku dojrzałego.

¹⁵ T. Sosnowski, *Ojciec we współczesnej rodzinie. Kontekst pedagogiczny*, Warszawa 2013, s. 45.

¹⁶ J. Witczak, *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 2007, s. 24.

¹⁷ K. Meissner, *Ojciec – potrzeby dziecka a wzorzec męskości*, Lublin 2012, s. 34.

¹⁸ J. Augustyn, *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2012, s. 7.

Szansę przeżycia zwiększała również współpraca w grupie. Walcząc w pojedynkę, nasi przodkowie nie byli zbyt bojowi. Łącząc się w grupy, zyskiwali też ochronę przed drapieżnikami i wrogami. Szybko okazało się, że potrzeba przynależności zabarwia nasze myśli i emocje. Nawiązując bliski kontakt, przeżywamy radość, wobec tego wiele z naszych zachowań społecznych zmierza do wytworzenia głębszych związków przynależności – zyskania większej akceptacji społecznej i pełniejszego włączenia do grupy.

Zgodnie z koncepcją psychologii humanistycznej **potrzeba** to biologiczny lub psychiczny stan człowieka, który w bezpośredni sposób wpływa na procesy motywacyjne, ukierunkowujące jego zachowania na określony cel, którym jest jej zaspokojenie.

Szukając wyjaśnienia, dlaczego jedni ludzie mają różne potrzeby w różnym czasie, Abraham Maslow doszedł do wniosku, że potrzeby jednostki uporządkowane są hierarchicznie – od najbardziej do najmniej pilnych do realizacji, czyli na potrzeby niższego i wyższego rzędu. Potrzeby niższego rzędu wynikają z braku czegoś (fizjologiczne czy też bezpieczeństwa), potrzeby wyższego rzędu zwane są także potrzebami rozwoju. Maslow był zdania, że aby zostały zaspokojone potrzeby wyższe, np. uznania, samorealizacji, przynależności, muszą być zaspokojone potrzeby niższe. W praktyce oznacza to, że zaspokojenie jednych potrzeb, warunkuje realizację kolejnych. W swojej teorii wymienia pięć rodzajów potrzeb (fizjologiczne, bezpieczeństwa, przynależności i miłości, uznania oraz samorealizacji).

Potrzeba przynależności jest ludzką potrzebą tworzenia i utrzymywania silnych i trwałych relacji interpersonalnych¹⁹. Potrzebę przynależności opisać można jako pragnienie uczuciowych związków z innymi ludźmi, należenia do społeczności, akceptacji ze strony innych, przyjaźni i zrozumienia. Potrzeba przynależności to potrzeba bycia i przynależenia do danej grupy społecznej, znalezienia siebie jako osoby akceptowanej i wartościowej. Człowiek chce żyć w otoczeniu innych ludzi, kontaktować się z nimi. Do tego rodzaju potrzeb zaliczamy: potrzebę miłości, potrzebę akceptacji ze strony innych osób, potrzebę przyjaźni i potrzebę porozumiewania się. Zaspokojenie ich rzutuje na sposób widzenia świata, także na rozwój i występuje w dążeniach człowieka do przewyciężenia osamotnienia czy alienacji. W psychologii społecznej podkreśla się znaczący wpływ potrzeb na proces tworzenia się postaw. Należy zaznaczyć, że tych stanów jest tak dużo jak wiele różnych warunków musi być spełnionych, aby organizm się rozwijał. Stopień i wielkość odczuwania potrzeb są zróżnicowane ze względu na warunki, w jakich człowiek żyje.

Zdaniem A. Maslowa, dysfunkcje mogą powstać w przypadku frustracji potrzeb na każdym z poziomów, np. frustracja potrzeby miłości może prowadzić do wrogości i perwersji seksualnych, podczas gdy frustracja potrzeb szacunku może zaowocować patologiczną nieśmiałością lub skłonnością do zachowań

¹⁹ J. Strelau, *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2: *Psychologia ogólna*, Gdańsk 2007, s. 641-643.

autodestrukcyjnych. Potrzeba przynależności – zdaniem A. Maslowa – jest najczęściej frustrowana, a owa frustracja odpowiada za większość zachowań patologicznych i nieprzystosowanych²⁰. Człowiek posiadając niezaspokojoną potrzebę przynależności będzie odczuwał głód stosunków międzyludzkich, będzie próbował znaleźć miejsce w swojej grupie. Może odczuwać osamotnienie, ostracyzm, odrzucenie, udrękę braku przyjaciół. Dlatego też, ze względu na przywiązanie właśnie, ludzie mogą czasem trwać w związkach, w których doznają krzywd; lęk przed osamotnieniem wydaje się niekiedy gorszy niż doświadczenie emocjonalnej lub fizycznej przemocy.

Prawo jest regulatorem życia społecznego – zakazuje lub zezwala na określone zachowania, dając poczucie bezpieczeństwa jednostce. Chroni ogólnie przyjęte przez społeczeństwo wartości, a to oznacza, iż zachowania im zagrażające nie są akceptowane, a ponadto istnieją narzędzia służące nakłanianiu do działań realizujących te wartości.

Emanacją woli państwa do realizacji ochrony podstawowych wartości są zasady współżycia społecznego. Zdaniem P. Machnikowskiego, przez zasady współżycia społecznego rozumie się oceny moralne wyrażone w postaci uzasadnionych przez te oceny norm postępowania (norm moralnych), regulujących postępowanie jednych osób wobec innych. Prawo do zachowania integralności rodziny jest jedną z wartości podlegających ochronie, w tym konstytucyjnej.

Jaki jest wpływ obecności ważnych dla dziecka osób na prawidłowy rozwój dziecka?

Psychologowie podkreślają, że prawidłowo funkcjonująca rodzina jest środowiskiem niezbędnym do zdrowego rozwoju psychofizycznego i społecznego człowieka – szczególnie w okresie wczesnego dzieciństwa²¹. Socjalizacja oraz odpowiedni rozwój psychiczny jest znacznie utrudniony w dysfunkcyjnych rodzinach. „Człowiek rozwija się wskutek tego, że podejmuje się i uczy rozwiązywać sprzeczność między procesami naturalnego dojrzewania i wymaganiami oraz wartościami kultury, w której uczestniczy. Ta pojawiająca się okresowo sprzeczność jest motorem kryzysów rozwojowych. Jednostka chcąc przejść do następnej fazy, musi rozwiązywać kryzys, tj. znaleźć nowe formy przystosowanie i włączyć je do «ego» jako element harmonijnie funkcjonującej całości”²².

W pokonywaniu tych kolejnych etapów rozwoju dziecka powinni pomagać rodzice – to oni w sposób naturalny stanowią główny wzorzec zachowań.

²⁰ D. T. Kenrick, S. L. Neuberg, R. B. Cialdini, *Psychologia społeczna – rozwiązane tajemnice*, Gdańsk 2002.

²¹ *System Informacji Prawnej Legalis, Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, wyd. 7, Warszawa 2016

²² B. Król, *Prawidłowości strukturalne i funkcjonalne przestrzeni życiowej dziecka*, [w:] *Pomoc dzieciom zagrożonym patologią środowiska rodzinnego i lokalnego*, red. M. John-Borys, Katowice 2007, s. 17, 15-16.

Rodzina powinna być środowiskiem, które zapewni wszechstronne bezpieczeństwo, a także rozwój dla dorastających w niej dzieci.

Potrzeby ludzkie, które zaspokaja rodzina, to w świetle psychologii m.in.: potrzeby bezpieczeństwa tj. zapewnienia nienaruszalności organizmu, opieki, jak również poparcia ze strony silniejszych osób, potrzeby przynależności oraz miłości tj. bliskich, czułych, intymnych związków z ludźmi – przyjaźni, a także miłości, potrzeby samorealizacji tj. dążenie do zajmowania się tym, do czego jednostka czuje „powołanie”, co rozwija jej możliwości, a także zdolności oraz daje możliwości wykazania się, jak również osiągnięć²³.

Jeśli wzorce te są nieprawidłowe, a atmosfera życia rodzinnego staje się przyczyną silnego stresu psychologicznego, wówczas istnieje duże prawdopodobieństwo wystąpienia zaburzeń rozwojowych.

Rodzina zatem w życiu człowieka odgrywa najważniejszą rolę w budowaniu relacji i związków w życiu dorosłym.

Czym jednak różni się relacja przywiązaniowa w rodzinie od innych relacji społecznych? Odpowiedzi na to pytanie dostarczyła M. Ainsworth, która podaje cztery cechy relacji przywiązaniowych, które odróżniają je od innych relacji społecznych: pragnienie i poszukiwanie bliskości z obiektem przywiązania; eksploracja otoczenia w obecności osoby będącej bezpieczną bazą; poszukiwanie bezpieczeństwa w ramionach figury przywiązania w sytuacji zagrożenia oraz pojawiające się negatywne emocje i protest w momencie rozstania²⁴.

W kontekście powyższych rozważań stwierdzić można, że dzieci stanowią swego rodzaju „wyznacznik – odbicie” własnych rodzin. Problemy, jakich dziecko doświadcza we własnej rodzinie, zostają włączone w obręb jego własnych psychicznych doświadczeń, co wyraźnie odbija się na jego zachowaniu. Nie sposób ich po prostu „skasować”, a – jak wykazały badania, konsekwencje trudnego dzieciństwa są zauważalne nawet u dorosłych osób²⁵.

Można zatem stwierdzić, że zaburzenia w zachowaniu dziecka w dużej mierze stanowią wyraz zaburzeń niezaspokojonych potrzeb i jakości relacji emocjonalnych między członkami rodziny – głównie pomiędzy rodzicami, ponieważ to oni stanowią trzon rodziny i w pełni odpowiadają za to, czy stworzą zdrową i wydolną wychowawczo rodzinę, czy też układ dysfunkcyjny, którego główną „ofiara” padają dzieci. Dlatego tak ważne jest, aby rozpoznać, w jaki sposób rodzina zaspokaja potrzebę przynależności i czy stan cywilny dziecka jest jednym z elementów / czynników warunkujących potrzebę przynależności do rodziny.

²³ S. Mika, *Wstęp do psychologii społecznej*, Warszawa 1972.

²⁴ M. Ainsworth, M. Blehar, E. Waters, S. Wall, *Patterns of attachment: A psychological study of the strange situation*, New York 1978.

²⁵ M. John-Borys, *Zaburzenia strukturalne i funkcjonalne przestrzeni życiowej dziecka*, [w:] *Pomoc dzieciom zagrożonym...*, s. 33.

Teorie psychologiczne w obszarze potrzeby przynależności

Analiza wielu badań dotyczących różnego rodzaju związków międzyludzkich podjęta m.in. przez Roy'a Baumeistera i Marka Leary'ego (1995) pozwoliła postawić tezę, że wszyscy ludzie odczuwają potrzebę przynależności oraz, że pragnienie długotrwałej i stabilnej relacji interpersonalnej spełnia wiele funkcji.

Skąd się bierze to przywiązanie? Silna więź między matką a dzieckiem służy prawdopodobnie zwiększeniu szans przeżycia nowo narodzonych, ale powoduje także, że dziecko pragnie przebywać blisko niej i płacze, gdy ta je zostawia. Oznacza to, że jej obecność zmniejsza stres dziecka i zapewnia mu bezpieczną bazę, z której może poznawać otoczenie. Matka dostarcza wsparcia koncentrując się na podstawowych więziach, relacjach i sieciach społecznych (model głównego efektu wsparcia społecznego). Te aspekty wsparcia społecznego obejmują takie czynniki, jak stan cywilny czy role społeczne. Zgodnie z modelem efektu głównego przynależność taka, sama w sobie, wzmaga dobrostan człowieka, niezależnie od tego, jak wysoki jest poziom doznawanego przez niego stresu. Kontakty społeczne dostarczają pozytywnych doświadczeń oraz poczucia, że życie jest przewidywalne i stabilne. Wydaje się, że wzmacniają również poczucie bezpieczeństwa. W klasycznym badaniu epidemiologicznym Berkman i Syme²⁶ stwierdzili zależność między więziami społecznymi a umiERALNOŚCIĄ. Miarami były: stan cywilny, kontakty z bliskimi przyjaciółmi i krewnymi, przynależność do kościoła oraz związki z grupami nieformalnymi i formalnymi. Okazało się również, że wśród wyróżnionych czynników największy wpływ na zmniejszenie umieralności miał stan cywilny (małżeństwo) oraz kontakty z przyjaciółmi i rodziną. Wyniki te są interesujące również dlatego, że autorzy nie kontrolowali jakości badanych więzi społecznych (nie każdy, kto jest w związku małżeńskim subiektywnie odczuwa wsparcie)²⁷.

Teoria popędu wtórnego, której głosiicielem był Z. Freud, zakładała, że dziecko chcąc ciepła oraz pożywienia otrzymawszy to od matki razem z uczuciem, kojarzy „emocjonalny bonus” z zaspokajaniem najważniejszych dla przeżycia potrzeb. Bowlby – twórca teorii przywiązania (więzi) – krytykował to podejście określając je „spizarnianą miłością”. Według niego dziecko tuż po urodzeniu realizuje tzw. zachowania przywiązujące, które są aktywowane jako funkcja ochronna przed niebezpieczeństwem. Utrzymuje kontakt z opiekunem krzyżąc, uśmiechając się, ssąc, przytulając się, „podążając za”, w efekcie umacnia się więź osobowa między nim a matką²⁸. Przywiązanie nie jest więc „efektem ubocznym”, rezultatem przyjemności jedzenia lub opieki macierzyńskiej,

²⁶ Ch. L. Sheridan, S. A. Radmacher, *Psychologia zdrowia*, Warszawa 1998.

²⁷ N. Knoll, R. Schwarzer, „Prawdziwych przyjaciół” – wsparcie społeczne, stres choroba i śmierć [w:] *Wsparcie społeczne, stres, zdrowie*, red. H. Sęk, R. Cieślak, Warszawa, 2004, 29-49.

²⁸ M. Plopa, *Retrospektywna ocena postaw rodzicielskich. Podręcznik*, Warszawa 2011; idem, *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2011.

stanowi fakt pierwotny, system niewyuczonych reakcji²⁹. Bowlby definiuje je następująco: „stwierdzenie, iż dziecko jest przywiązane do kogoś oznacza tyle, iż ma ono silną skłonność do poszukiwania bliskości i kontaktu z tą konkretną osobą”³⁰. Poszukiwanie bliskości z figurą przywiązania jest jednym z trzech podstawowych elementów ukonstituujących przywiązanie, oprócz tego, aby mówić o więzi powinno występować także odczuwanie bezpieczeństwa towarzyszące przebywaniu z tą osobą (tzw. efekt „bezpiecznej bazy”) oraz protest przeciw oddalaniu się tej osoby³¹. Zachowanie przywiązaniowe utrzymuje się całe życie człowieka, zmieniają się jedynie figury przywiązania – stają się nimi także partnerzy życiowi czy przyjaciele. Kontynuatorzy myśli J. Bowlby’ego badali i udowadniali tezę, że bliskie związki osób dorosłych mają cechy podobne do relacji dziecka z „pierwotnym” opiekunem³².

Teoria przywiązania J. Bowlby’ego³³ powstała jako teoretyczna podstawa dla wyjaśnienia zaburzeń emocjonalnych u małych dzieci, odseparowanych od swoich matek w wyniku np. hospitalizacji, umieszczenia w instytucji, śmierci matki. Badacz, nawiązując do własnych doświadczeń w pracy klinicznej, założył, że w każdym człowieku istnieje uwarunkowana biologicznie tendencja do tworzenia silnych więzi emocjonalnych z innymi ludźmi, która rozwinęła się u człowieka w środowisku jego przystosowania ewolucyjnego. Do zachowań związanych z przywiązaniem zaliczają się te wszystkie, przez które dziecko utrzymuje lub poszukuje bliskości innej, konkretnej i preferowanej przez nie osoby, z reguły matki, w celu otrzymania pociechy i ochrony. Prowadzą one do powstania więzi uczuciowej między dzieckiem i matką, a później także między dzieckiem i innymi bliskimi członkami rodziny. Jeśli osoby, do których dziecko jest przywiązane, są łatwo dostępne i wrażliwe na jego potrzeby, rozwija ono wewnętrzne modele zawierające pozytywne przekonania na temat postaci przywiązania, a przez generalizację – na temat innych ludzi oraz siebie samego jako osoby godnej miłości i akceptacji. Zaburzenia we właściwym rozwoju więzi przywiązania są natomiast jednym z czynników prowadzących do różnego rodzaju zaburzeń emocjonalnych. Jednym z ważniejszych punktów teorii przywiązania jest założenie, że chociaż zachowania związane z przywiązaniem są najbardziej widoczne i intensywne w pierwszych okresach rozwojowych, to można je obserwować na przestrzeni całego życia ludzkiego, czyli „od urodzenia aż do śmierci”³⁴.

Ważnym krokiem w rozwoju teorii przywiązania było wyjście nawiązujących do niej badaczy poza początkowe zainteresowanie dziećmi dotkniętymi

²⁹ D. Anzieu, *Przywiązanie: ujęcie interdyscyplinarne*, Warszawa 1978.

³⁰ J. Bowlby, *Przywiązanie*, Warszawa 2007, s. 16.

³¹ R. Weiss, *Attachment in Adult Life [w:] The Place of Attachment in Human Behaviour*, red. C. M. Parkes, London 1982.

³² B. Tryjarska, *Bliskość w rodzinie. Więzy w dzieciństwie a zaburzenia w dorosłości*, Warszawa 2010.

³³ J. Bowlby, *Attachment and loss*, t. 2: *Separation*, New York 1973.

³⁴ J. Bowlby, *A secure base*, New York 1988.

sytuacjami traumatycznymi i objęcie badaniami normalnych dzieci z populacji nieklinicznej. Doprowadziło to do odkrycia przez M. Ainsworth i współautorów³⁵ stylów przywiązania niemowląt do matek, to jest modeli zachowań związanych z przywiązaniem, określających indywidualne różnice w jakości więzi przywiązania: bezpiecznego stylu przywiązania, czyli modelu optymalnego i normatywnego, będącego wyrazem zdrowego i niezakłóconego rozwoju więzi przywiązania między dzieckiem a matką oraz dwóch stylów będących wyrazem braku poczucia bezpieczeństwa w przywiązaniu (stylu unikającego i stylu lękowo-ambiwalentnego).

W odniesieniu do stylów przywiązania osób dorosłych H. Gasiul³⁶ stosuje następujące terminy: styl bezpieczny, styl unikowy i styl lękowy / ambiwalentny. Badania nad stylami przywiązania, prowadzone w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wśród niemowląt i dzieci w wieku przedszkolnym, zostały rozszerzone od połowy lat osiemdziesiątych również na młodzież i osoby dorosłe. Badaniami objęto m.in. kategorie przywiązania do rodziców w dzieciństwie. Mary Ainsworth wyróżniła trzy style przywiązania. Mają one ścisły związek z emocjonalnością matki, jej zachowaniem wobec niemowlęcia oraz stylem wychowania, ich wyznacznikiem jest natomiast jakość i intensywność reakcji dziecka na obecność opiekuna lub jego brak. Typ bezpiecznego opisuje te dzieci, które nie przejawiają emocji negatywnych w czasie rozstania z matką, a w momencie jej powrotu unikają lub ignorują możliwość zbliżenia się. Będąc w obecności matki dzieci oddają się swobodnej eksploracji, brane na ręce przytulają się. Dzieci przywiązane lękowo przejawiają sygnały lękowe już w fazie przed separacją z matką, w momencie rozstania wykazują duży niepokój i rozpacz, a kiedy matka powraca – z jednej strony poszukują kontaktu z nią, a z drugiej strony opierają się przed jakąkolwiek interakcją. Dzieci przejawiające styl unikowy rzadko płakały w fazie separacji, a w momencie kolejnego kontaktu z matką unikały jej, pokazując bardzo mieszany zestaw zachowań, takich jak dążenie i unikanie kontaktu lub też zupełną obojętność w stosunku do matki.

W myśl teorii przywiązania, wewnętrzne modele związków interpersonalnych wytworzonych w okresie dzieciństwa nie zmieniają się w ciągu całego życia³⁷. Ważnym pojęciem w teorii Bowlby'ego jest pojęcie bezpiecznej bazy, którą definiuje jako posiadanie takiej figury przywiązania, która umożliwia bezpieczną eksplorację, jest obecna, dostępna i wrażliwa na sygnały. Dzięki istnieniu bezpiecznej bazy dziecko polepsza swoje kompetencje i wspomaga swój rozwój. W miarę jak dorastamy, korzystamy z bezpiecznej bazy, jaką są nasi rodzice, później nasz partner, który spełnia tę funkcję, a jednocześnie my sami jesteśmy bezpieczną bazą dla naszych rodziców, partnera i własnych dzieci. Świadomość

³⁵ M. Ainsworth, M. Blehar, E. Waters, S. Wall, op. cit.

³⁶ H. Gasiul, *W poszukiwaniu podstaw rozwoju ja emocjonalnego*, Warszawa 2001, s. 50.

³⁷ C. Hazan, P. R. Shaver, *Romantic love conceptualized as an attachment process*, "Journal of Personality and Social Psychology" 1987, nr 52, s. 511-524.

bezpiecznej bazy sprawia, iż człowiek efektywniej radzi sobie z emocjami, łatwiej podejmuje wyzwania i chętniej eksploruje.

Jakie jest znaczenie stylów przywiązaniowych w utrzymywaniu bliskich więzi i doświadczaniu poczucia przynależności?

Wiele badań prowadzonych w obszarze teorii przywiązania wykazało, że jedynie więź dziecka z matką jako pierwszy stosunek uczuciowy, może być prototypem dla wszelkich późniejszych związków emocjonalnych dziecka, tym samym uznając rolę ojca za podrzędną, niemającą bezpośredniego znaczenia dla wychowania dziecka i ograniczającą się do zabezpieczenia warunków materialnych i ekonomicznych rodziny. Obecnie uwzględnia się w badaniach większość bliskich relacji interpersonalnych obecnych w całym cyklu życia człowieka, a badania w obszarze rozpoznania roli osób znaczących w życiu dziecka nabierają znaczenia³⁸. Okazuje się, że reakcje opiekuna na potrzeby niemowlęcia kształtują już we wczesnym dzieciństwie zdolność samoregulacji i regulacji z innymi. Ogromne znaczenie ma tu odpowiednie odczytywanie, interpretowanie, jak i reagowanie na emocje dziecka. Selektywne wzmacnianie czy modelowanie uwagi opiekunów kreuje emocjonalną ekspresję dziecka, a później dorosłego, na różne formy interakcji z innymi. To właśnie dziecięce doświadczenia z obiektem przywiązania są jednym z ważnych wyznaczników przyszłego emocjonalnego funkcjonowania³⁹.

Ukazując znaczenie przywiązania w okresie dzieciństwa literatura wskazuje, że nie podlega ono żadnym gwałtownym i istotnym zmianom aż do trzeciego roku życia. Znacząca różnica pojawia się na przestrzeni trzeciego/czwartego roku życia, kiedy życie jednostki zaczyna funkcjonować na zasadzie partnerstwa o skorygowanych celach. Jest to taka forma organizacji przywiązania, która ustala z matką zasady i reguły, a także warunki rozłąki, a w czasie nieobecności matki dziecko ma zapewnione poczucie bezpieczeństwa. Dzieje się tak za sprawą Wewnętrznych Modeli Operacyjnych, w których fizyczna dostępność matki zostaje zastąpiona świadomością istnienia matki jako bezpiecznej bazy. Dzięki temu dzieci mają zapewnione poczucie bezpieczeństwa i swobodnie eksplorują otoczenie. Mary Ainsworth, która przeprowadziła badania nad niemowlętami, wyróżniła w relacjach m.in. bezpieczne wymiary przywiązania. Opisała, że kształtują się one w efekcie prawidłowego rozwoju więzi z opiekunem wówczas, gdy matka lub inna bliska dziecku osoba stara się troskliwie zabezpieczyć potrzeby dziecka i nawiązywać z nim serdeczną i bliską więź fizyczną

³⁸ M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Kraków 2006; B. Koziańska, *Typ przywiązania a zdrowie psychiczne*, „Psychoterapia” (P) 2006, nr 3 (138), s. 5-20.

³⁹ M. Jankowska, *Postawy rodzicielskie ojca a styl przywiązaniowy w dorosłych relacjach córki*, „Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio” 2013, nr 1 (13), s. 156-185.

i emocjonalną. Dzieci, z takiego stylu przywiązania, wyrastają na osoby, które odznaczają się elastycznością, właściwie ukształtowanym poczuciem autonomii, bogatymi zasobami poznawczymi. W nowych sytuacjach społecznych nie doświadczają lęku i z łatwością podejmują się realizacji nowych zadań rozwojowych. Ponadto, posiadają prawidłowe umiejętności współdziałania w relacjach interpersonalnych, a także stosują efektywne strategie rozwiązywania konfliktów⁴⁰.

Natomiast dzieci przywiązane unikowo są mało wrażliwe na sygnały matki i nie szukają kontaktu fizycznego. W momencie ustania kontaktu fizycznego reagują bardzo silnymi, negatywnymi uczuciami. Dzieci o takim stylu przywiązania pragną bliskości z innymi, przy jednoczesnym silnym lęku przed odrzuceniem, który hamuje zachowania związane z ekspresją tej potrzeby. W wieku przedszkolnym dzieci takie mogą być agresywne i nastawione obronnie, a także przejawiać silnie negatywnie emocje. Jeśli znajdują się w trudnej sytuacji, rzadko kiedy walczą, częściej reagują wycofaniem i ucieczką. Mają kiepski kontakt z rówieśnikami, są nielubiane i wyizolowane. W wieku szkolnym są pozbawione entuzjazmu, pojawia się kiepska i chaotyczna komunikacja z rodzicami, która pozbawiona jest ciepła i kontaktu fizycznego. Dzieci takie nie zawierają stałych przyjaźni, a jeśli nawet takie istnieją, to funkcjonują na zasadzie wyłączności i zazdrości.

Jeśli chodzi o dzieci przywiązane ambiwalentnie, to charakteryzuje je chroniczny lęk o matkę, ich zdolność do eksploracji jest niewielka, a w momencie rozstania z matką reagują silnym płaczem. W wieku przedszkolnym często są nastawione do świata bojaźliwie i lękowo, zależne od opiekunów, wychowawców. Mają bardzo duże problemy z nawiązaniem jakichkolwiek kontaktów z rówieśnikami, przez co często są zdominowane i wykorzystywane. W kontaktach z rodzicami mają ambiwalentne uczucia bliskości i wrogości, a podczas rozstania z matką mogą odczuwać lęk.

Badania M. Ainsworth ukazały, że ustalony typ przywiązania w niemowlęctwie nie zanika wraz z końcem dzieciństwa, ale utrzymuje się przez całe życie i pomimo, że figury przywiązania zmieniają się w życiu dziecka, rezultat zachowań przywiązaniowych pozostaje zwykle bez zmian, pomimo iż coraz bardziej różnorodne stają się sposoby osiągnięcia go⁴¹.

Modele przywiązania są zarówno stabilne w czasie, jak i podatne na zmianę, ponieważ podlegają przeformułowaniu w wyniku znaczących wydarzeń życiowych związanych z przywiązaniem⁴². Brak jednak potwierdzonego empirycznie modelu procesu poznawczo-afektywnego, wyjaśniającego zjawisko stabilności i zmienności aktywnych modeli przywiązania. Trwałość jest wyjaśniana

⁴⁰ J. Bolwby, *Przywiązanie*, Warszawa 2007.

⁴¹ M. Ainsworth, M. Blehar, E. Waters, S. Wall, op. cit.; M. Marczak, *Style przywiązania a relacje społeczne w dorosłości*, „Remedium” 2001, nr 2, s. 3-31.

⁴² E. Waters, S. Marrick, D. Treboux, J. Crowell, L. Albersheim, *Attachment security in infancy and early adulthood: a twenty-year longitudinal study*, „Child Development” 2000, nr 71 (3), s. 684-689.

przez odwołanie się do faktu, że aktywne modele przywiązania powstają we wczesnym okresie życia i są wzmacniane przez powtarzające się doświadczenia z opiekunem, a poza tym konceptualizacje siebie i relacji społecznych powstałe we wczesnym procesie rozwoju są bardziej ogólne i mniej podatne na zmianę niż powstałe później. Uważa się też, że wpływ na stabilizowanie aktywnych modeli przywiązania może mieć temperament. Ma to związek ze sposobem reagowania dziecka na negatywne zdarzenia związane z przywiązaniem i nieadekwatną formą opieki. Jednakże koncepcja ta wymaga potwierdzenia i empirycznej weryfikacji⁴³.

Za stałość wewnętrznych modeli aktywnych przywiązania uważa się trzy główne czynniki. Po pierwsze, modele wykształcone w dzieciństwie są stabilne, ze względu na regularne wzmacnianie – jednostka potwierdza je, angażując się w związki, które charakterem przypominają te z wczesnego dzieciństwa. Po drugie, istnieją zniekształcające percepcję mechanizmy asymilacyjne, powodujące zniekształcenia przez jednostkę postrzegania aktualnych wydarzeń i kształtowanie oczekiwań zgodnie z doświadczeniem zapisanym w wewnętrznych modelach przywiązania, zgodnie z utrzymywanym systemem przekonań⁴⁴. W efekcie – u osób o ufnym stylu przywiązania występuje względna równowaga między działaniem stylów asymilacyjnych i akomodacyjnych, dzięki czemu są one otwarte na nowe doświadczenia, podatne na zmianę i uczenie się. Natomiast osoby o nieufnych stylach zniekształcają odbierane informacje zgodnie z zakorzenionymi przekonaniami i poczuciem własnej bezwartościowości, zależności i braku zaufania⁴⁵. Po trzecie, osoba podtrzymująca sztywno przekonania na temat relacji z innymi, ma tendencje do wchodzenia w kontakt interpersonalny w określony sposób, co uruchamia mechanizm samospełniającej się przepowiedni⁴⁶.

Z uwagi na fakt, iż relacje przywiązaniowe, które zostały zapoczątkowane w okresie dzieciństwa trwają do końca życia, ważne wydaje się być ukazanie w kilku zdaniach zaburzeń związanych z niezaspokojeniem przez rodzica poczucia przynależności i przywiązania do rodziny. Ponieważ funkcjonowanie systemu przywiązania służy regulacji emocji, to zaburzenia jego działania, będą prowadziły do dysfunkcji procesu regulacji emocjonalnej. Z kolei dysfunkcyjne style regulowania emocji oparte na wtórnych strategiach przywiązaniowych powodują większą podatność jednostki na rozwinięcie objawów psychopatologii.

⁴³ E. Waters, C. E. Hamilton, N. S. Weinfield, *The stability of Attachment Security from Infancy to Adolescent and Early Adulthood: General Introduction*, „Child Development” 2000, nr 71 (3), s. 678-683.

⁴⁴ A. Sherry, W. J. Lyddon, R. K. Henson, *Adult Attachment and Developmental Personality Styles: An Empirical Study*, „Journal of Counseling and Development” 2007, nr 3 (85), s. 337-348; I. Bretherton, K. A. Munholland, *International working models in attachment relationship: A construct revisited* [w:] *Handbook of attachment*, red. J. Cassidy, P. R. Shaver, New York 1999, s. 89-111.

⁴⁵ M. J. Mahoney, *Human change process: The scientific foundations of psychotherapy*, New York 1991.

⁴⁶ N. Collins, S. Read, *Cognitive representations of attachment: The content and function of working models*, [w:] *Advances in personal relationships*, red. K. Bartholomew, D. Perlman, London 1994, s. 53-90.

Istnieją dwie wtórne strategie przywiązaniowe stosowane przez dzieci o nieufnych wzorcach przywiązania, narażające je na rozwinięcie się psychopatologii. W przypadku strategii minimalizowania przywiązania (stylu unikającego) dziecko odwraca uwagę od bodźców związanych ze stresem, czyli wydarzeń i myśli związanych z osobą przywiązania. W efekcie ogranicza sobie dostęp do własnych przeżyć i ma tendencje do nierealistycznego postrzegania aspektów relacji związanych z przywiązaniem. Dziecko jest tu narażone na rozwój zaburzeń uzewnętrzniających, ponieważ jego uwaga jest odwrócona od „ja” w sytuacji, gdy negatywne reprezentacje nie są przepracowane.

Druga strategia to maksymalizowanie przywiązania (styl ambiwalentny) i skupienie uwagi na obiekcie przywiązania i zagadnieniu jego dostępności, co powoduje utrudnienie w ocenie zagrożenia i możliwości uzyskania wsparcia. Powoduje to zagrożenie wystąpienia zaburzeń uzewnętrzniających.

Natomiast model traktujący obserwowane zachowania przywiązaniowe dziecka jako „podatny grunt” dla rozwoju późniejszych zaburzeń zakłada, że destrukcyjne wzorce zachowania u małych dzieci, które w normalnych warunkach stanowią strategie przystosowawcze regulujące bliskość z opiekunem, w sytuacji, gdy ulegają utrwaleniu, mogą stać się źródłem zaburzenia procesu całej rodziny i przez to wpłynąć na rozwój psychopatologii u dziecka⁴⁷.

Kolejnym czynnikiem, który może mieć wpływ na rozwój psychopatologii jest doświadczenie straty. Jak wynika z badań L. S. Greenberga, strata doświadczone w dzieciństwie zwiększa ryzyko wystąpienia takich zaburzeń, jak depresja, zaburzenia lękowe i antyspołeczne zaburzenie osobowości. Najprawdopodobniej „typ”, czy też „rodzaj” straty ma wpływ na rodzaj zaburzenia. Wczesna utrata matki ma związek z depresją⁴⁸, zaburzenia lękowe z groźbą utraty i niestabilną relacją z opiekunem, a antyspołeczne zaburzenia osobowości – ze stratą wynikającą z separacji, rozwodu czy ucieczki opiekuna.

Natomiast dla zaburzeń lękowych i afektywnych bardziej istotna niż sama strata jest jakość opieki poprzedzającej i następującej po niej. Pozytywne doświadczenia przywiązaniowe są czynnikiem w dużej mierze chroniącym przed traumą, negatywne natomiast mogą sprawić, że dziecko będzie prawdopodobnie doświadczać tej straty i każdej kolejnej w kategoriach „wszechogarniającej”. Zwiększa to ryzyko, że w późniejszym okresie życia cierpieć będzie z powodu nasilonego lęku i depresji. Wynika więc z tego, że prawie wszystkie zaburzenia psychiczne wiążą się z nieufnymi wzorcami przywiązania.

Analizując przyczyny antyspołecznych zaburzeń osobowości J. Bowlby⁴⁹ stwierdził, że mają one silny związek z relacjami przywiązaniowymi. Zaobserwowano, że dzieci doświadczające separacji z rodzicami bądź straszone

⁴⁷ L. S. Greenberg, *Ideal psychotherapy research: A study of significant change processes*, „Journal of Clinical Psychology” 1999, nr 12 (55), s. 1467-1480.

⁴⁸ G. W. Brown, T. Harris, *Are the Brown and Harris „vulnerability factors” risk factors for depression?*, „Journal of Psychiatry Neuroscience” 1991, nr 16 (5), s. 267-271.

⁴⁹ J. Bowlby, *Attachment and loss...*

porzuceniem odczuwają nasiloną złość. W sytuacji niemożliwości jej wyrażenia ze względu na karzącą reakcję rodziców dziecko przenosi negatywne emocje i kieruje je w stronę obiektu przywiązania. Jednakże ze względu na niebezpieczeństwo, jakie towarzyszy takim emocjom w relacji z rodzicami, zostają one stłumione i skierowane przeciwko innym obiektom.

Z badań nad osobami z diagnozą antyspołecznych zaburzeń osobowości wynika, że czynnikiem związanym z przywiązaniem jest tu przede wszystkim przedłużające się rozstanie z opiekunami, związane raczej z ich separacją lub rozwodem, niż ze śmiercią, Belsky⁵⁰ podsumował wyniki kilkudziesięciu badań poświęconych omawianemu problemowi. Na ich podstawie stwierdził, że bezpieczny styl przywiązania wykazuje związek z takimi wymiarami opieki matczynej, jak: szybkie reagowanie na okazywany przez dziecko stres, umiarkowana i odpowiednia stymulacja dziecka, synchronizacja w interakcji matka-dziecko, ciepło i zaangażowanie w opiekę nad dzieckiem. Styl unikający wykazuje związek z nadmierną stymulacją dziecka przez matkę, intruzywnością i nadmiernym kontrolowaniem, a styl lękowo-ambiwalentny z opieką o cechach obojętności i niewrażliwości na potrzeby dziecka oraz z brakiem zaangażowania.

Obszerny przegląd wyników badań eksperymentalnych dotyczących związku przyczynowego między jakością opieki ze strony matki i jakością przywiązania u dziecka podają także van Ijzendoorn, Juffer i Duyvesteyn⁵¹.

Uwagi końcowe

Kontynuowanie rozważań w obszarze podjętych zagadnień związanych z warunkami / czynnikami mającymi wpływ na poczucie przynależności do rodziny oraz sposobami ich zaspokojenia, wydają się kluczowe zarówno z punktu widzenia poznawczego, potrzeby poszerzenia wiedzy będącej fundamentem poznania funkcjonowania człowieka, ale także w praktyce zawodowej psychologa i prawnika. Opierając się na teorii potrzeb A. Masłowa oraz teorii przywiązania J. Bowlby'ego interesujące wydaje się poznanie determinantów przynależności do rodziny oraz zbadanie zależności pomiędzy zgodnością stanu cywilnego a przynależnością do rodziny, czyniąc z obu wyżej wymienionych zmienne kontrolowane projektu badawczego.

Pojawiające się sytuacje, gdy stan cywilny dziecka wynikający z analizy aktu urodzenia nie odzwierciedla jego biologicznego pochodzenia na skutek nowych społecznie zjawisk jak dawstwo nasienia, komórek jajowych, macierzyństwo zastępcze, można i należy analizować pod względem prawnym, jak

⁵⁰ J. Belsky, *Developmental risks (Still) Associated with Early Child Care*, „Child Psychology and Psychiatry, 2001”, t. 42, nr 7, s. 845-859.

⁵¹ M. H. van Ijzendoorn, F. Juffer, M. G. Duyvesteyn, *Breaking the intergenerational cycle of insecure attachment: a review of the effects of attachment-based interventions on mental sensitivity and infant security*, „Child Psychology and Psychiatry” 1995, nr 36 (2), s. 225-248.

i psychologicznym. Mając na uwadze jak ogromny wpływ na rozwój dziecka mają rodzice (sprawiający faktyczną pieczę nad dzieckiem rodzice prawni), atmosfera emocjonalna w domu i to, że krytyczne są zwłaszcza postawy rodziców wobec małego dziecka w pierwszych latach jego życia, pytaniem bez odpowiedzi pozostaje, czy dobro dziecka doznaje wystarczającej ochrony w świetle zasad mających na celu ochronę norm współżycia społecznego.

Podjęte rozważania teoretyczne pozwalają na przedstawienie następujących wniosków:

- skoro wiele badań prowadzonych w obszarze teorii przywiązania wykazało, że jedynie więź dziecka z matką jako pierwszy stosunek uczuciowy, może być prototypem dla wszelkich późniejszych związków emocjonalnych dziecka, warto rozpoznać rolę innych znaczących dla dziecka osób: ojca czy prawnych opiekunów – tych, którzy w świetle prawa odpowiadają za stan cywilny dziecka;
- natomiast z punktu widzenia praktycznych implikacji, zasadne wydaje się rozpoznanie warunków wspierających zaspokojenie poczucia przynależności do rodziny, czy będą one stanowić tym samym przedstawione przez psychologów humanistycznych warunki wspierające wszechstronny rozwój dziecka?

Bibliografia

- Ainsworth M., Blehar M., Waters E., Wall S., *Patterns of attachment: a psychological study of the strange situation*, New York 1978.
- Anzieu D., *Przywiązanie: ujęcie interdyscyplinarne*, Warszawa 1978.
- Augustyn J., *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 2012.
- Belsky J., *Developmental risks (Still) Associated with Early Child Care*, „Child Psychology and Psychiatry” 2001, t. 42, nr 7.
- Bishop G. D., *Psychologia zdrowia – zintegrowany umysł i ciało*, Wrocław 2000.
- Bowlby A., *A secure base*, New York 1988.
- Bowlby J., *Attachment and loss*, t. 2: *Separation*, New York 1973.
- Bowlby J., *Przywiązanie*, Warszawa 2007.
- Bretherton I., Munholland K. A., *International working models in attachment relationship: A construct revisited*, [w:] *Handbook of attachment*, red. J. Cassidy, P. R. Shaver, New York 1999.
- Brown G. W., Harris T., *Are the Brown and Harris „vulnerability factors” risk factors for depression?*, „Journal of Psychiatry Neuroscience” 1991, nr 16 (5).
- Collins N., Read S., *Cognitive representations of attachment: The content and function of working models* [w:] *Advances in personal relationships*, red. K. Bartholomew, D. Perlman, London 1994.

- Gajda J., Pietrzykowski J., Pietrzykowski K., *System Informacji Prawnej Legalis, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 4, Warszawa 2015.
- Gasiul H., *W poszukiwaniu podstaw rozwoju ja emocjonalnego*, Warszawa 2001.
- Greenberg L. S., *Ideal psychotherapy research: A study of significant change peocesses*, „*Journal of Clinical Psychology*” 1999, nr 12 (55).
- Gromek K., *System Informacji Prawnej Legalis, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2016.
- Hazan C., Shaver P.R., *Romantic love conceptualized as an attachment process*, „*Journal of Personality and Social Psychology*” 1987, nr 52.
- Ijzendoorn M.H. van, Juffer F., Duyvesteyn M.G., *Breaking the intergenerational cycle of insecure attachment: a review of the effects of attachment-based interventions on mental sensivity and infant security*, „*Child Psychology and Psychiatry*” 1995, nr 36 (2).
- Jankowska M., *Postawy rodzicielskie ojca a styl przywiązaniowy w dorosłych relacjach córki*, „*Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*” 2013, nr 1 (13).
- John-Borys M., *Zaburzenia strukturalne i funkcjonalne przestrzeni życiowej dziecka*, [w:] *Pomoc dzieciom zagrożonym patologią środowiska rodzinnego i lokalnego*, red. M. John-Borys, Katowice 2007.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A. W., *Pedagogika rodziny, Obszary i panorama problematyki*, Toruń 2009.
- Kenrick D. T., Neuberg S. L., R Cialdini. B., *Psychologia społeczna – rozwiązane tajemnice*, Gdańsk 2002.
- Knoll N., Schwarzer R., „*Prawdziwych przyjaciół*” – *wsparcie społeczne, stres choroba i śmierć*, [w:] *Wsparcie społeczne, stres, zdrowie*, red. H. Sęk, R. Cieslak, Warszawa 2004.
- Kozińska B., *Typ przywiązania a zdrowie psychiczne*, „*Psychoterapia*” 2006, nr 3 (138).
- Król B., *Prawidłowości strukturalne i funkcjonalne przestrzeni życiowej dziecka*, [w:] *Pomoc dzieciom zagrożonym patologią środowiska rodzinnego i lokalnego*, red. M. John-Borys, Katowice 2007.
- Mahoney M. J., *Human change process: The scientific foundations of psychoterapy*, New York 1991.
- Marczak M., *Style przywiązania a relacje społeczne w dorosłości*, „*Remedium*” 2001, nr 2.
- Meissner K., *Ojciec – potrzeby dziecka a wzorzec męskości*, Lublin 2012.
- Mika S., *Wstęp do psychologii społecznej*, Warszawa 1972.
- Mostowik P., *Pochodzenie dziecka (macierzyństwo i ojcostwo) w prawie prywatnym międzynarodowym*, „*Studia Prawa Prywatnego*” 2014, z. 3(33)-4(34).
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2004.
- Plopa M., *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Kraków 2006.
- Plopa M., *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Kraków 2011.
- Plopa M., *Retrospektywna ocena postaw rodzicielskich. Podręcznik*, Warszawa 2011.

- Poprawa R., *Zasoby osobiste w radzeniu sobie ze stresem*, [w:] *Podstawy psychologii zdrowia*, Wrocław 2001.
- Sheridan Ch. L., Radmacher S. A., *Psychologia zdrowia*, Warszawa 1998 .
- Sherry A., Lyddon W.J., Henson R. K., *Adult Attachment and Developmental Personality Styles: An Empirical Study*, „*Journal of Counseling and Development*” 2007.
- Sosnowski T., *Ojciec we współczesnej rodzinie. Kontekst pedagogiczny*, Warszawa 2013.
- Strelau J., *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, *Psychologia ogólna*, Gdańsk 2007.
- System Informacji Prawnej Legalis, Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, wyd. 7, Warszawa 2016.
- Tryjarska B., *Bliskość w rodzinie. Więzy w dzieciństwie a zaburzenia w dorosłości*, Warszawa 2001.
- Waters E., Marrick S., Treboux D., Crowell J., Albersheim L., *Attachment security in infancy and early adulthood: a twenty-year longitudinal study*, „*Child Development*” 2000, nr 71 (3).
- Waters E., Hamilton C.E., Weinfield N.S., *The stability of Attachment Security from Infancy to Adolescent and Early Adulthood: General Introduction*, „*Child Development*” 2000, nr 71 (3).
- Weiss R., *Attachment in Adult Life*, w: *The Place of Attachment in Human Behaviour*, red. C. M. Parkes, J. Stevenson-Hinde, London 1982.
- Wielki słownik języka polskiego*, www.wsjp.pl (26.05.2016).
- Witczak J., *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 2007.